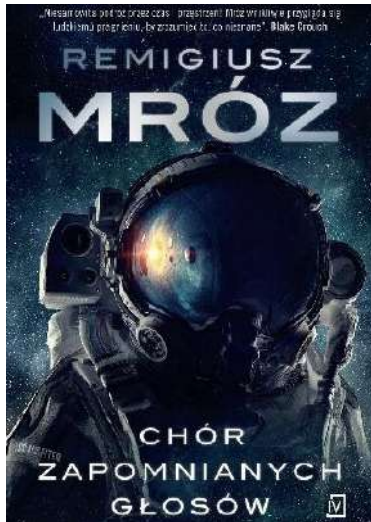


PROPOZYCJE DO POCZYTANIA - cz. 2

Witajcie, mam dla Was kolejną propozycję ciekawej, mam nadzieję lektury.

Remigiusz Mróz w nieco innej odsłonie. Jest to dwuczęściowa Odyseja kosmiczna: pierwsza to „Chór zapomnianych głosów”, a druga „Echo z otchłani”.

Oto recenzje proponowanych powieści:



Okręt badawczy „Accipiter” przemierza bezkres kosmicznej próżni, a jego załoga pogrążona jest w głębokiej kriostazie. Nieliczni świadomi są dramatu, który rozgrywa się na pokładzie.

Astrochemik Håkon Lindberg budzi się przedwcześnie z kriogenicznego snu i widzi, jak ginie jeden z ostatnich członków załogi. Prócz niego rzeź przetrwał tylko nawigator, Dija Udin Alhassan. Czy to on jest odpowiedzialny za fiasko misji? A może stoi za tym jakaś niewypowiedziana siła? Obca cywilizacja? Nieokreślony byt? Ludzkość podróżuje między gwiazdami, odkrywa miriady światów, ale nigdy nie napotkała żadnych oznak życia.

„Chór zapomnianych głosów” to SF z tempem właściwym powieściom sensacyjnym, intrygą iście kryminalną i klimatem rodem z horrorów. Zakończenie powinno zaskoczyć nawet najbardziej przewidującego czytelnika.

„Niesamowita podróż przez czas i przestrzeń! Mróz wnikliwie przygląda się ludzkiemu pragnieniu, by zrozumieć to, co nieznanne”.

Blake Crouch

„Zapierający dech w piersiach debiut w bardzo ryzykownym gatunku. Czekam na więcej!”

Dmitry Glukhovskiy

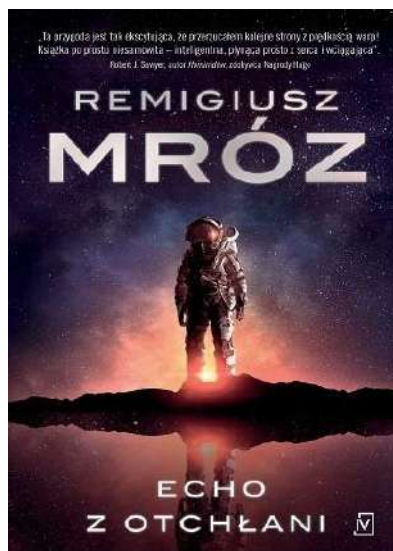
„Remigiusz Mróz zna się na rzeczy - wciąga czytelników na pokład czasoprzestrzennego rollercoastera, którego trasa wiedzie przez oszalamiające zwroty akcji.

Trzymajcie się mocno!”

Michael Cobley

„Fantastyczna powieść mistrza polskiego kryminału, w której autor śmiało mierzy się z dylematami godnymi Stanisława Lema”.

Robert J. Szmidt



Jest to kontynuacja „Chóru zapomnianych głosów” - bestsellerowej powieści z gatunku science-fiction Remigiusza Mroza.

Dalsze losy Håkona Lindberga, Dija Udina Alhassana i Ellyse.

ISS Kennedy powrócił na Ziemię, która w niczym nie przypomina planety sprzed kilkuset lat. Po globalnym kataklizmie stała się jałowym pustkowiem, a na jej powierzchni przetrwali tylko nieliczni.

Ocalałe statki Ara Maxima są bezpieczne na orbicie, czekając na dalsze instrukcje tych, którzy podejmą się odbudowy ludzkości.

Co zdarzyło się na Ziemi? I czy okrętom naprawdę nic nie grozi? Wróg wygrał proelium i czeka gdzieś pośród gwiazd, świadomy istnienia gatunku ludzkiego.

Jeden z nich nadal znajduje się w kriokomorze Kennedy’ego. I będzie miał szansę, by odkupić swoje winy...

Mnie te książki trochę zaskoczyły, ale były ciekawe. Coś, co pozwoli oderwać się od nieco smutnej codzienności.

Jeśli nie uda się Wam zdobyć obydwóch pozycji, znajdziecie je w „Bursotece”.

Pozdrawiam i mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości się spotkamy.

Pozdrawiam

Ewa Nowikow